

Sygn. akt I ACa 266/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 sierpnia 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Joanna Kurpierz (spr.)
Sędziowie :	SA Ewa Solecka SO del. Lucyna Morys-Magiera
Protokolant :	Anna Wieczorek

po rozpoznaniu w dniu 25 sierpnia 2017 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa M. B.

przeciwko A. P.

o ochronę dóbr osobistych i zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Częstochowie

z dnia 15 grudnia 2016 r., sygn. akt I C 128/16

oddala apelację.

SSO del. Lucyna Morys-Magiera	SSA Joanna Kurpierz	SSA Ewa Solecka
-------------------------------	---------------------	-----------------

Sygn. akt I ACa 266/17

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy oddalił powództwo M. B. wniesione przeciwko A. P. o ochronę dóbr osobistych. Powód domagał się zasądzenia kwoty 15 000 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 22 kwietnia 2016 r do dnia zapłaty i zasądzenia kosztów procesu. Podał, że pozwany naruszył jego dobra osobiste, które określił jako możliwości rozwijania się na płaszczyźnie zawodowej i prywatnej, fałszywe oskarżenia, naruszenie komfortu psychicznego, pogorszenie sytuacji materialnej. Dobra osobiste naruszone zostały zdaniem powoda przez nieuiszczenie zapłaty za

wykonaną w 2006 roku altankę. W piśmie procesowym z dnia 4 maja 2016 r powód rozszerzył żądanie pozwu i wniósł o zobowiązanie pozwanego do złożenia na łamach gazety (...) przeprosin przez pozwanego za wyrządzoną mu szkodę.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa i obciążenie powoda kosztami postępowania.

Sąd I Instancji ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 11 marca 2014 roku M. B. wniósł pozew, domagając się zasądzenia od A. P. kwoty 4800 złotych za wykonanie w okresie od kwietnia 2006 r do czerwca 2006 roku altanki. W dniu 22 kwietnia 2014 r Sąd Rejonowy w Lublińcu w sprawie o sygn. I C 152/14 oddalił powództwo, uzasadniając, iż upłynął dwuletni termin przedawnienia roszczenia wynikający z umowy o dzieło. Wykonanie altany powód ukończył i oddał dzieło do 31 maja 2006 r.

Strony nie utrzymują kontaktów towarzyskich, są osobami zamieszkującymi w tej samej, niedużej miejscowości. Nigdy między stronami nie doszło do konfliktu, ich relacje były prawidłowe. Po zakończeniu umowy strony nie miały ze sobą praktycznie żadnego kontaktu, poza przypadkowymi kontaktami związanymi z zamieszkiwaniem w małej miejscowości. Powód nie ma dobrej opinii w tej miejscowości w związku z szeregiem różnych konfliktów z innymi mieszkańcami, powstałymi na tle rozliczeń finansowych związanych z umowami zawieranimi przez powoda, których warunków nie przestrzega. Toczące się postępowanie karne przeciwko M. B. w Sądzie Rejonowym w Lublińcu sygn. akt II K 536/11, z udziałem 6 osób pokrzywdzonych zakończyło się w dniu 2 września 2015 roku postanowieniem o umorzeniu, na podstawie art. 17 § 1 pkt 1 k.p.k. W uzasadnieniu postanowienia wskazano na wątpliwości, co do poczytalności oskarżonego. Powód jest osobą, która ma problemy zdrowotne. Nie leczy się, ponieważ nie widzi takiej potrzeby.

Pierwszy kontakt powoda z pozwanym, dotyczący żądania zapłaty za wykonaną altankę przed wytoczeniem niniejszego powództwa miał miejsce w 2014 roku. Jako dowód stanowiący podstawę ustaleń faktycznych Sąd Okręgowy wskazał na zeznania pozwanego, częściowo zeznania powoda, **akta o sygn. I C 152/14** Sądu Rejonowego w Lublińcu, w nich wyrok z uzasadnieniem, a także kserokopii postanowienia Sądu Rejonowego w Lublińcu sygn. akt II K 536/11 z dnia 2 września 2015 r. (które potwierdzone zostały zeznaniami stron, a w szczególności zeznaniami powoda). Powód wskazał na sprawę karną z udziałem 6 osób, zeznał o posiadaniu wśród miejscowości, w której mieszka złej opinii. Jednocześnie obie strony zgodnie zeznały, że między nimi nigdy nie doszło do kłótni czy awantury. Powód wskazał natomiast na pogorszenie stanu zdrowia psychicznego w związku z niezapłaceniem przez powoda kwoty za wykonaną altankę, ograniczenie możliwości rozwijania się na płaszczyźnie intelektualnej i zawodowej, oraz niewłaściwe zachowywanie się w stosunku do niego osób będących w bliskim kontakcie z pozwanym.

W ocenie Sądu I Instancji żądanie powoda nie zasługuje na uznanie. Powód nie wykazał ustawowych przesłanek naruszenia dóbr osobistych i nie udowodnił żadnego z faktów uzasadniających żądanie pozwu. Przyczyny problemów prawnych M. B. wynikają głównie ze stanu zdrowia i podejmowanych przez powoda działań. Z zeznań powoda jednoznacznie wynika, że ma problemy ze zdrowiem psychicznym. Jednocześnie stanowczo zaprzecza potrzebę leczenia stwierdzając, iż nie widzi takiej potrzeby. Wskazał Sąd Okręgowy na fakty związane z toczącą się sprawą karną przeciwko powodowi, która zakończyła się umorzeniem postępowania w związku z wątpliwościami, co do poczytalności powoda. Sprawa ta dotyczyła rozliczeń finansowych powstałych na tle różnych umów, jakie zawierał powód z innymi osobami.

Określony przez powoda stan faktyczny pozwała w ocenie Sądu Okręgowego na dokonanie oceny prawnej sporu. Zdaniem tego Sądu nie zasługują na uwzględnienie wnioski, zmierzające do ustalenia czy w 2006 roku nastąpiło wywiązanie się pozwanego z warunków umowy. Nawet przyjęcie, że w 2006 roku pozwany nie dokonał powodowi zapłaty, nie jest dowodem na naruszenie dobra osobistego powoda. W umowach cywilnoprawnych zdarza się, że dochodzi do sytuacji, w których strony umów naruszają ich warunki. Spór może przybrać charakter sporu sądowego i w drodze orzeczenia Sądu dochodzi do jego rozstrzygnięcia. Między stronami doszło do typowego sporu o charakterze majątkowym i nie ma on wpływu na naruszenie dóbr osobistych strony umowy. Jeżeli strona twierdzi przeciwnie, to musi to udowodnić.

Ewentualne ustalenie braku zapłaty jest niewystarczające dla ustalenia naruszenia dobra osobistego. Powód nie zgłosił żadnych wniosków dowodowych, będąc pouczonym o rozkładzie ciężaru dowodu, w kierunku wykazania, że brak zapłaty pogorszył jego zdrowie psychiczne i ograniczył jego możliwości rozwijania się na płaszczyźnie intelektualnej i zawodowej. Dowód z przesłuchania świadków dotyczący tego, czy doszło do zapłaty należności, jest w ocenie Sądu Okręgowego nieprzydatny i nie pozwoli na ustalenie okoliczności istotnej – naruszenia dobra osobistego powoda. W ocenie Sądu I Instancji istotnym dowodem są też zeznania pozwanego. Zeznania te były proste, jasne i wiarygodne. Sposób relacji wzajemnych kontaktów stron był spokojny i wyważony. Zeznania nie były agresywne i nie cechowała je zdaniem Sądu Okręgowego zła wola. Powód w swoich zeznaniach nie wskazał konkretnych faktów, z których wynikałoby naruszenie przez pozwanego opinii czy dobrego imienia powoda.

Podstawą prawną żądania jest art. 23 k.c. i art. 24 k.c. W razie dokonanego naruszenia pokrzywdzony żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych w kodeksie może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny. Powód nie udowodnił (art. 6 k.c. i 232 k.p.c.) żądania pozwu, dlatego nie mogło ono zostać uwzględnione.

Apelację od opisanego wyżej orzeczenia wniósł powód. Zarzucił wyrokowi obrazę prawa materialnego, a to art. 24 kodeksu cywilnego, art. 6 tego kodeksu, art. 443 kodeksu cywilnego, a także naruszenie przepisów prawa procesowego, a to art. 233 kodeksu postępowania cywilnego i art. 207 tego kodeksu. Wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez uwzględnienie powództwa w całości, bądź o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I Instancji. Domagał się nadto dopuszczenia dowodów z zeznań świadka A. K. dla wykazania naruszenia przez pozwanego dóbr osobistych powoda, a także o przeprowadzenie dowodu z akt sprawy prowadzonej przez Sąd Rejonowy w Lublińcu sygn. I C 152/14, w której pozwany nie przedstawił dowodu zapłaty za wykonane usługi i powołał się na przedawnienie roszczenia.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja jest niezasadna i jako taka skutku odnieść nie może.

W pierwszej kolejności Sąd Apelacyjny wskazuje, że wnioski dowodowe powoda zgłoszone w postępowaniu apelacyjnym nie zasługiwały na uwzględnienie. Oddalony został wniosek o przesłuchanie w tym postępowaniu jako świadka A. K. dla wykazania naruszenia przez pozwanego dóbr osobistych powoda, bowiem dowód na tak sformułowane okoliczności jest spóźniony (art. 381 k.p.c.). W postępowaniu przed Sądem I Instancji powód zgłosił wniosek dowodowy, domagając się przesłuchania tego świadka na inne okoliczności, a mianowicie na okoliczność braku zapłaty za wykonanie elementów altany wraz z montażem. Ten wniosek słusznie został oddalony przez Sąd Okręgowy, bowiem tak wskazane okoliczności nie miały znaczenia w sprawie o naruszenie dóbr osobistych. Ustalenie braku zapłaty – jak trafnie zauważył Sąd I Instancji – jest niewystarczające dla ustalenia naruszenia dobra osobistego. Rozliczenia umowy cywilnoprawnej, w tym brak zapłaty za wykonane dzieło (niezależnie od prawdziwości stawianego zarzutu) podlegają innemu reżimowi i nie stanowią same w sobie podstaw do przypisania naruszenia z tego tytułu dóbr osobistych.

W podanym wyżej kontekście zarzut apelacji dotyczący naruszenia art. 207 k.p.c. – bez wskazania paragrafu, których jest siedem, jest oczywiście chybiony. Gdyby potraktować oparcie tego zarzutu na treści art. 217 k.p.c., a zatem przyjmując oczywistą omyłkę pisarską apelacji, to i tak ten zarzut byłby nieuzasadniony. Sąd może bowiem pominąć dowody powoływane dla zwłoki, lub w sytuacji, kiedy okoliczności sporne zostały już dostatecznie wyjaśnione (§ 3 art. 217 k.p.c.), a w istocie dowód na sformułowane przez powoda przed Sądem I Instancji okoliczności należało tak zakwalifikować, skoro był to dowód zbędny w postępowaniu dotyczącym naruszenia dóbr osobistych. Podobnie należy potraktować zarzut naruszenia art. 207 k.p.c. przez pominięcie dowodu z „przedstawienia wyliczenia strat”, bowiem z tych samych przyczyn, co wyżej, ten dowód nie mógł wykazać naruszenia dóbr osobistych powoda. Powód powtarza w apelacji zarzut naruszenia art. 207 k.p.c. w kontekście dowolnego i pozbawionego podstaw oddalenia wniosków

dowodowych powoda, nie wyjaśniając jednak bliżej o jakie inne wnioski dowodowe mu chodzi i ewentualnie jakie znaczenie oddalenie tych wniosków miało dla rozstrzygnięcia sprawy.

Sąd Apelacyjny oddalił nadto wniosek powoda o przeprowadzenie dowodu „z akt sprawy prowadzonej przez Sąd Rejonowy w Lublińcu sygn. I C 152/14, w której pozwany nie przedstawił dowodu zapłaty za wykonane usługi i powołał się na przedawnienie roszczenia”. Po pierwsze, wniosek ten jest o tyle chybiony, że Sąd I Instancji przeprowadził ten dowód, za zbyt znaczne więc uznać należy ponawianie tego dowodu w postępowaniu apelacyjnym. Po wtóre, apelujący formułuje w tym kontekście zarzut naruszenia art. 233 k.p.c., twierdząc, że doszło do dowolnego uznania, że „nie doszło do naruszeń praw osobistych powoda”. Nie jest to jednak zarzut dotyczący błędnej, czy dowolnej oceny dowodów, bądź braku wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego (naruszenie art. 233 § 1 k.p.c.), gdyż dowód ten został przez Sąd I Instancji wzięty pod uwagę, a zatem brak podstaw do zarzutu niewszechstronnego rozważenia materiału dowodowego. Z kolei błędna, dowolna ocena dowodu nie może być utożsamiana z oceną prawną Sądu, a mianowicie czy w ustalonym stanie faktycznym znajduje zastosowanie konkretna norma prawa materialnego, w tym rozważanie, już w ramach stosowania prawa materialnego, czy doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda. Kolejny zarzut naruszenia art. 233 k.p.c. (należy domniemywać, że chodzi o § 1 tego przepisu), który powód wiąże z „dowolną interpretacją zebranego w sprawie materiału dowodowego poprzez przyjęcie, że powód nie udowodnił, że jego prawa osobiste zostały naruszone”, jest zarzutem niezasadnym. Z treści apelacji wynika, że powód podniósł ten zarzut naruszenia prawa procesowego dowodząc, że nieprawidłowe było uznanie, że w oparciu o przeprowadzone w sprawie dowody nie wykazał on działań pozwanego stanowiących naruszenie jego dobra osobistego. Skuteczne postawienie zarzutu sprzeczności istotnych ustaleń ze zgromadzonymi dowodami lub naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. wymaga jednak wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, lub nie uwzględnił wszystkich przeprowadzonych w sprawie dowodów, jedynie to bowiem może być przeciwstawione uprawnieniu do dokonywania swobodnej oceny dowodów (por. wyrok SN z dnia 13 października 2004 r. w sprawie III CK 245/04, publik.). Trzeba też podkreślić, że wskazanie przez stronę, że sąd naruszył art. 233 § 1 k.p.c. oraz, że fakt ten mógł mieć istotny wpływ na wynik sprawy, nie może być zastąpione odmienną interpretacją dowodów zebranych w sprawie (por. wyrok SN z dnia 10 kwietnia 2000 r. w sprawie V CKN 17/00, publik.). W ocenie Sądu II instancji apelujący nie zdołał wykazać wadliwości rozumowania Sądu Okręgowego z punktu widzenia zaprezentowanych powyżej kryteriów. Sąd pierwszej instancji prawidłowo ustalił wszystkie okoliczności, które były istotne dla rozstrzygnięcia sprawy. Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy w zakresie dokonanych ustaleń jest logiczny i wzajemnie spójny, zaś informacje zawarte w poszczególnych źródłach dowodowych nawzajem się uzupełniają i potwierdzają. Sąd Apelacyjny w pełni podziela poczynione w postępowaniu pierwszoinstancyjnym w przedmiotowej sprawie ustalenia faktyczne i przyjmuje je za własne, a zatem nie zachodzi potrzeba ich powtarzania w tym uzasadnieniu (por. wyrok SN z dnia 11 czerwca 1999 r. w sprawie II CKN 391/98, publik.).

Nie doszło też do naruszenia prawa materialnego.

Należy przypomnieć, że rozpoznając sprawę w przedmiocie ochrony dóbr osobistych sąd powinien w pierwszej kolejności ustalić, czy doszło do naruszenia dobra osobistego, a dopiero w przypadku pozytywnej odpowiedzi ustalić, czy działanie pozwanego było bezprawne. Dowód, że dobro osobiste zostało zagrożone lub naruszone, ciąży na osobie poszukującej ochrony prawnej na podstawie art. 24 k.c. A zatem, stosownie do art. 6 k.c. to powód powinien to udowodnić. Natomiast na tym, kto podjął działanie zagrażające dobru osobistemu innej osoby lub naruszające to dobro, spoczywa ciężar dowodu, że nie było ono bezprawne (por. wyrok SN z dnia 17 czerwca 2004 r. w sprawie V CK 609/03, publik.). Dla powstania roszczeń określonych w art. 24 § 1 k.c. niezbędne jest więc ustalenie dobra osobistego podlegającego ochronie, o którym mowa w art. 23 k.c. Nie jest takim dobrem, jak wskazuje skarżący w apelacji, niezapłacenie przez pozwanego za wykonanie przez powoda altany, narażenie na szkodę i utracenie zarobku (pismo powoda złożone podczas rozprawy apelacyjnej, k. 129), czy też pogorszenie sytuacji materialnej, jak i wpływ na możliwość rozwijania się na płaszczyźnie zawodowej i prywatnej w postaci kształcenia zawodowego (przez niewywiązanie się z umowy). Nie można w sposób dowolny poszerzać katalogu dóbr osobistych. Sąd I Instancji prawidłowo ocenił, że czym innym jest spór o charakterze majątkowym i nie ma on zasadniczego wpływu na naruszenie dóbr osobistych powoda. Z kolei powód nie udowodnił (art. 6 k.c.), by naruszone zostało jego dobro osobiste –

zdrowie, wymienione w art. 23 k.c., oraz – ewentualnie, by pomiędzy uszczerbkiem na zdrowiu a brakiem zapłaty za wykonane dzieło istniał jakikolwiek związek przyczynowy. Wskazany przez powoda „komfort psychiczny” w związku z niezapłaceniem kwoty za dzieło nie wystarcza, by uznać, że doszło do naruszenia w ten sposób dobra osobistego jakim jest zdrowie. Nie udowodnił też powód by doszło do naruszenia jego dobrego imienia przez fałszywe oskarżenia. Nie może więc być mowy o naruszeniu art. 23 i 24 k.c., a także art. 6 k.c.

Nie jest przy tym zrozumiałym zarzut naruszenia art. 24 k.c. przez niewłaściwą wykładnię polegającą na przyjęciu, że prawa osobiste powoda podlegają ograniczeniu w związku z prowadzonym postępowaniem karnym przeciwko powodowi, bo niczego takiego Sąd Okręgowy nie stwierdził.

Nie doszło też do naruszenia art. 448 k.c. przez nieuzasadnione przyjęcie, że powodowi nie przysługuje odszkodowanie (a w zasadzie zadośćuczynienie), o ile doszło do pisarskiej omyłki, czemu zresztą powód przeczy. Powód bowiem upiera się (rozprawa apelacyjna), że doszło do naruszenia prawa materialnego w postaci art. 443 k.c., a nie art. 448 k.c. Przepis art. 443 k.c. stanowi jednak o zbiegu odpowiedzialności kontraktowej (a zatem z umowy) z odpowiedzialnością deliktową. Jeśli chodzi o odpowiedzialność kontraktową pozwanego, doszło już jednak do rozstrzygnięcia sporu sądowego między stronami i prawomocnego oddalenia żądań powoda. Inne sądy – w tym i sąd I Instancji, jak i Sąd Apelacyjny, są związane orzeczeniem w tej sprawie (art. 365 § 1 k.p.c., art. 366 k.p.c.). Z kolei odpowiedzialność z czynu niedozwolonego (deliktowa) rozpatrywana w kontekście naruszenia dóbr osobistych powoda, jak już wyżej wyjaśniono, nie ma miejsca.

Z powyższych przyczyn apelacja powoda została oddalona na podstawie art. 385 k.p.c.

SSO Lucyna Morys-Magiera SSA Joanna Kurpierz SSA Ewa Solecka